

POSTANOWIENIE

Dnia 30 kwietnia 2024 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Zbigniew Puskarski

w sprawie **M. S.**

skazanego za czyn z art. 281 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. i in.

procedując w Izbie Karnej na posiedzeniu

w dniu 30 kwietnia 2024 r.

w przedmiocie wniosku skazanego

o wznowienie postępowania w sprawie zakończonej

prawomocnym wyrokiem Sądu Apelacyjnego w Katowicach

z dnia 10 sierpnia 2023 r., sygn. akt II AKa 347/23

zmieniającym wyrok Sądu Okręgowego w Rybniku

z dnia 22 marca 2023 r., sygn. akt III K 71/21

na podstawie art. 545 § 3 k.p.k.

p o s t a n o w i ł:

**odmówić przyjęcia sporządzonego przez skazanego M. S.
wniosku o wznowienie postępowania wobec jego oczywistej
bezzasadności.**

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy w Rybniku wyrokiem z dnia 22 marca 2023 r., sygn. akt III K 71/21, uznał M. S. za winnego przestępstw z art. 280 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. oraz z art. 281 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k., za które wymierzył mu kary jednostkowe oraz karę łączną 3 lat pozbawienia wolności.

Sąd Apelacyjny w Katowicach wyrokiem z dnia 10 sierpnia 2023 r., sygn. akt II AKa 347/23, zmienił zaskarżony przez obrońcę oskarżonego wyrok Sądu pierwszej instancji w zakresie opisu

czynów i wysokości wynagrodzenia obrońcy z urzędu, a w pozostałym zakresie wyrok utrzymał w mocy.

Pismem datowanym 2 lutego 2024 r. skierowanym do Sądu Okręgowego w Rybniku skazany wniósł „o ponowne rozpatrzenie sprawy z sygn. akt II K 71/21 ze względu na pojawienie się kluczowych okoliczności zatrzymania oraz osadzenia w ZK S. światka głównego Ł. P. którego zeznania pozwoliłyby aby Sąd zmienił kwalifikacje czynu co wpłynęło by w wyniku końcowym na wymiar orzeczonej wobec mnie przez Sąd wysokości kary”. Argumentował, że „gdy główny świadek zezna, że usłyszał odemnie, że idę oddać rower poszkodowanemu i zapytać się czy coś mu się nie stało to Sąd zmienił by mi kwalifikacje czynu” (pisownia oryginalna).

Pismo zostało przekazane Sądowi Apelacyjnemu w Katowicach, a stamtąd przesłane do Sądu Najwyższego jako osobisty wniosek skazanego o wznowienie postępowania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Stosownie do treści art. 545 § 3 k.p.k. należało odmówić przyjęcia przedmiotowego wniosku, bez wzywania M. S. do usunięcia jego braków formalnych, polegających na niesporządzeniu i niepodpisaniu pisma przez podmiot fachowy i niewniesieniu przewidzianej prawem opłaty. Lektura wniosku oraz akt sprawy prowadzi bowiem do wniosku, że jest on oczywiście bezzasadny.

W pierwszej kolejności należy odnotować, że wniosek skazanego dotyczy jednego z dwóch przypisanych mu przestępstw, mianowicie czynu z art. 281 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. polegającego na tym, że w warunkach powrotu do przestępstwa 23 kwietnia 2021 r. w Ż., działając w celu utrzymania się w posiadaniu uprzednio skradzionego z klatki schodowej bloku, znajdującego się przy ulicy [...], numer [...], roweru marki N. o wartości 2500 zł na szkodę R. R., używając noża groził mu pozbawieniem życia. Dalej - należy przyjąć, że skazany uważa, iż co prawda popełnił przestępstwo (nie precyzuje na czym, jego zdaniem, polegało), jednak podlegające łagodniejszej karze niż przypisana mu kradzież rozbójnicza z art. 281 k.k. Zatem, nie wymieniając tego przepisu, uważa, że podstawą wznowienia postępowania w jego sprawie powinien być art. 540 § 1 pkt 2 lit. b k.p.k., który mówi o konieczności takiego postąpienia m.in. wtedy, gdy po wydaniu orzeczenia ujawnią się nowe fakty lub dowody wskazujące na to, że dana osoba została skazana za przestępstwo zagrożone karą surowszą. Z pisma skazanego M. S. oraz akt sprawy nie wynika jednak, że wspomniane przesłanki wznowienia postępowania rzeczywiście zaistniały. Zeznania R. nie miały zasadniczego znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy, zatem nie może być on uznany za świadka „głównego”; takim przymiotem wypada obdarzyć pokrzywdzonego R. R., który szczegółowo przedstawił na czym polegało przestępne zachowanie skazanego. Jest faktem, że podczas postępowania sądowego mimo starań nie zdołano przesłuchać na rozprawie Ł. P., wobec czego odczytano zeznania, które złożył w postępowaniu przygotowawczym (k. 514 odw., k. 46-47 akt sprawy). Wynika z nich, że praktycznie nie ma on wiedzy na temat zdarzenia, który był przedmiotem osądu, bowiem nie był przy nim obecny. W szczególności nie widział zachowania M. S. wobec R. R., nie widział nawet osobno żadnego z tych mężczyzn ani roweru, który utracił pokrzywdzony. Odbiega to od zeznań jego żony M. P., z których wynika, że Ł. P. jednak zetknął się z M. S., bowiem wyszedł z mieszkania na klatkę schodową, a kiedy wrócił to powiedział, że „M. szedł R. oddać rower” (k. 328). Tym niemniej należy zaznaczyć, że niezależnie od tego, iż sam fakt

zatrzymania Ł. P. (nie wiadomo zresztą na ile ta informacja jest wiarygodna) nie jest nowym faktem lub dowodem wskazującym na wadliwość prawomocnego wyroku, to zbędne byłoby przesłuchanie tego świadka nawet w oparciu o art. 546 k.p.k. w celu wyjaśnienia rozbieżności pomiędzy zeznaniami małżonków P.. Hipotetyczne potwierdzenie przez Ł. P., że jednak widział się z M. S. i usłyszał od niego, że idzie (zamierza) oddać rower właścicielowi, wcale nie podważa zeznań R. Jest przecież jasne, że nawet gdyby okazało się, iż skazany złożył taką deklarację wobec Ł. P., wcale nie oznacza to, że zamierzał postąpić i rzeczywiście postąpił tak jak powiedział. W świetle jego zachowania przedstawionego przez R. R., wypadłoby przyjąć, że skazanemu chodziło raczej o uspokojenie Ł. P., spowodowanie by wrócił do mieszkania i nie interesował się co będzie się dalej działo. Jeszcze raz należy też zaznaczyć, że żaden dowód, w szczególności zeznania małżonków P., ale też wyjaśnienia skazanego, nie świadczy, że Ł. P. widział zachowanie M. S. wobec R. R.; wobec tego nie sposób uznać, że jego ponowne przesłuchanie rzuciłoby nowe światło na zdarzenie będące przedmiotem osądu. W konsekwencji pismo sporządzone przez skazanego należało uznać za oczywiście bezzasadny wniosek o wznowienie postępowania i odmówić jego przyjęcia w oparciu o art. 545 § 3 k.p.k.

Z tych względów Sąd Najwyższy orzekł jak na wstępie.

[J.J.]

[ał]